



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Gróm z karwińskiego nieba
| s. 3



Zaolziańska »Zwrotnica« miłości
| s. 4



Lalki czekają na adopcję
| s. 5



Remont rozpoczęty. Co będzie dalej?

WYDARZENIE: Fronton budynku Polskiej Szkoły Podstawowej w Trzyńcu przy ul. Dworcowej świeci jasnozielonymi kolorami. Wczoraj odbyło się uroczyste podsumowanie zakończenia pierwszego etapu zaplanowanej na szeroką skalę modernizacji szkoły. Pieniądzy na kontynuację prac na razie nie ma. Burmistrz Věra Palkovská mówi otwarcie, że liczy na pomoc państwa polskiego.

Władze Trzyńca mają gotowy plan budowy tak zwanego Centrum Szkolnictwa Polskiego, w jakie ma się przekształcić placówka przy ul. Dworcowej. Architekt Boris Petrov przedstawił go uczestnikom wczorajszego spotkania, wśród których znaleźli się, prócz przedstawicieli kierownictwa szkoły i władz miasta, również konsul generalna RP, Anna Olszewska, prezes Zarządu Głównego PZKO, Jan Ryłko i wiceprezes Kongresu Polaków w RC, Tadeusz Wantuła. Obiekty szkolne mają być połączone nowym przeszklonym korytarzem, w planie jest atrium, nowa aula, przedszkole oraz sala gimnastyczna. Na nic z tego nie ma na razie pieniędzy. W pierwszej fazie, na przestrzeni lat 2010-2011, miasto wydało w sumie 2,4 mln koron na wymianę okien, rynien oraz częściowe ocieplenie i otynkowanie głównego budynku szkolnego. Częściowe, bo nowa elewacja jest na razie tylko od strony ulicy (kontrowersyjne są też jasne odcienie tynku, które niekoniecznie zdadzą egzamin w miejscu, gdzie mocno dają się we znaki zanieczyszczenia emitowane przez hutę). Palkovská starała się przekonać zebranych, że miasto inwestuje w polskie szkolnictwo pokazne środki, skoro od 2003 roku wydało na różne remonty i wyposażenie placówek przy ul. Dworcowej i Kopernika w sumie 7,5 mln koron.

– To najstarsza szkoła w Trzyńcu, więc uważam, że trzeba ją utrzymać i dbać o to, by wyglądała tak, jak



Věra Palkovská przekonywała, że miasto będzie kontynuowało remont szkoły, o ile zdobędzie pieniądze również z innych źródeł.

na to zasługuje. Już widać różnicę pomiędzy starymi a nowymi oknami – jest mniejszy hałas, mniej kurzu. Cieszymy się, że został zrobiony pierwszy krok do odnowy elewacji i mamy nadzieję, że nie będzie to krok ostatni, lecz pierwszy z kilkunastu lub kilkunastu, które doprowadzą do tego, by ta szkoła wyglądała troszeczkę inaczej – powiedział dyrektor szkoły, Tadeusz Szkucik. Placówka będzie w tym roku obchodziła dwa jubileusze: 160-lecie założenia pierwszej szkoły w Trzyńcu, oraz 80-lecie szkoły wydziałowej.

Spytaliśmy Palkovską, czy są pieniądze na kontynuację remontów.

Przyznała, że na razie ich nie ma. – Kierujemy się niepisaną zasadą, że zabieramy się za takie remonty i modernizacje obiektów, na które uda nam się zdobyć dotacje lub za takie obiekty, które są w stanie awaryjnym. W tym przypadku rozpoczęliśmy remont szkoły bez dotacji, by spełnić obietnicę daną podczas łączenia obu polskich szkół (przy ul. Dworcowej i przy ul. Kopernika – przyp. red.). Wtedy przyrzekliśmy, że wesprzemy budowę Centrum Szkolnictwa Polskiego – wyjaśniła. Burmistrz nie ukrywa, że oczekuje pomocy ze strony państwa polskiego. Wczoraj zwróciła się z odpowiednią prośbą

do konsul Olszewskiej, tłumacząc, że gdy będą finanse z innych źródeł, miasto dołoży własne. – Życzę pani burmistrz, by tak, jak udało się burmistrzowi Jabłonkowi, Petrowi Sagitariusowi, zdobyć 80 mln koron na modernizację szkoły, udało się to również pani i władzom Trzyńca – zareagował na jej słowa Jan Ryłko. Jak dodał w rozmowie z „Głosem Ludu”, jest przekonany, że to przede wszystkim na barkach miasta będącego organem założycielskim szkoły, nie zaś państwa polskiego, spoczywa obowiązek zdobywania pieniędzy na remonty szkoły.

DANUTA CHLUP

ZDARZYŁO SIĘ

TRAGICZNY WEEKEND NAD WODĄ

Panujące w ub. tygodniu upały zachęcały do korzystania z kąpiel. Niestety, nie obeszło się bez tragicznych wypadków. W sobotę w powiecie karwińskim utonęły dwie osoby. – Pierwszy wypadek miał miejsce po godz. 14.00 na Zalewie Cierlickim – poinformowała w niedzielę rzeczniczka karwińskiej policji, Zlataše Viačková. – W pobliżu ośrodka wczasowego Tarem 20-letni Polak przewrócił się na materacu. Starał się dopłynąć do brzegu, lecz – według świadków – zanurzył się i już nie wypłynął.

Nurkowie do wieczora bezskutecznie szukali ciała młodzieńca. Znaleźli je dopiero w niedzielę. W sobotę pod wieczór musieli się bowiem przenieść do Bogumina nad Jezioro Wierzbickie. Około godz. 17.30 dyspozytor otrzymał wiadomość, że do wody wpadł mężczyzna uprawiający windsurfing i już nie wypłynął. Nurkowie znaleźli jego ciało ok. godz. 21.00. Ofiarą był 73-latek. (dc)

NAD OLZĄ AUTONOMIŚCI NIE PRZESZLI

Ruch Autonomii Śląska nie zdołał zgromadzić wymaganej liczby podpisów pod wnioskiem o rejestrację kandydata do Senatu, który miał się ubiegać o mandat w październikowych wyborach w Polsce w okręgu obejmującym Śląsk Cieszyński i Żywiecczynę. Jak podaje PAP, kandydatem Ruchu w tym regionie był mieszkaniec Ustronia, Grzegorz Szczepański. Lokalne struktury nie zdołały jednak zebrać 3 tysięcy podpisów i już w miniony piątek zadecydowano o wstrzymaniu akcji.

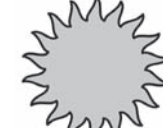
Jak się dowiedzieliśmy, kandydatowi RAŚ zabrakło ponad tysiąca podpisów. Ruch skierował zatem swoje siły do Bielska-Białej i Pszczyny, by w tym okręgu zgromadzić wymaganą liczbę podpisów pod kandydaturą Romana Pająka. (kor)

POGODA

wtorek środa



dzień: 16 do 20 °C
noc: 13 do 10 °C
wiatr: 2-3 m/s



dzień: 17 do 21 °C
noc: 14 do 12 °C
wiatr: 1-3 m/s

Będzie w Cieszynie, ale granicy nie przekroczy...

W czwartek rozpocznie się nowy rok szkolny, a zarazem przypomni sobie 72. rocznicę wybuchu II wojny światowej. Prezydent Polski Bronisław Komorowski wraz z małżonką uczci obie okazji na Śląsku, m.in. w Cieszynie. Wbrew wcześniejszym oczekiwaniom, granicy na Olzie jednak nie przekroczy.

Nowy rok szkolny para prezydencka przywita wraz z uczniami i nauczycielami Szkoły Podstawowej w

Słotwinie (powiat żywiecki). Stałtąd goście z Warszawy udadzą się do Węgierskiej Górki, gdzie o godz. 10.00 odbędą się obchody wybuchu wojny. Po obiedzie para prezydencka weźmie udział w Uroczystym Apelu Harcerskim u stóp Wieży Spadochronowej w Katowicach.

Ostatnim przystankiem prezydenta i jego małżonki będzie Wzgórze Zamkowe w Cieszynie. O godz. 16.10 głowa państwa polskie-

go złoży wiązankę pod Pomnikiem Legionistów, a o 16.15 weźmie udział w ekumenicznej modlitwie o pokój dla świata przed Rotundą św. Mikołaja. Do zamknięcia niniejszego numeru nie było wiadomo, czy w uroczystościach będą mogły wziąć udział osoby prywatne. – Na razie nie mam potwierdzonej tej informacji – powiedział „Głosowi Ludu” Paweł Brągiel, zastępca naczelnika wydziału organizacyjnego Staro-

stwa Powiatowego w Cieszynie, odpowiedzialny za przebieg wizyty prezydenckiej.

Podczas jednej z wizyt prezydenta Komorowskiego w Wiśle padły słowa o tym, że chciałby odwiedzić Zaolzie, prawdopodobnie w okolicach 1 września.

Jak wynika z programu czwartkowej wizyty prezydenckiej, odwiedzić te nie dojdą do skutku w tym terminie. (dc)



KRÓTKO

WIĘCEJ CIĘŻARÓWEK

TRZYCIEŹ (dc) – Władze gminy ostrzegają mieszkańców, by byli ostrożni, poruszając się po drodze I/68 – głównej szosie przecinającej Trzycieź. W ostatnich dniach obserwowany jest tam zwiększony ruch samochodów ciężarowych. Stan ten potrwa do końca września. – Powodem jest wywołane przez remont mostka zamknięcie odcinka drogi I/11 w Ropicy, jak również jednostronne zamknięcie drogi w Trzycieź-Końskiej, uniemożliwiające poprowadzenie tamtej trasy objazdowej – informuje wójt gminy, Petr Machálek. Wójt apeluje zwłaszcza do rodziców, by byli ostrożni, poruszając się z dziećmi po chodniku prowadzącym wzdłuż szosy, i by nie pozwalali tamtędy chodzić samodzielnie małym dzieciom.

* * *

OD WODY DO LODU

CZESKI CIESZYN (wib) – Ostatnich kilkanaście dni dobrej pogody pozwoliło przynajmniej po części odrobić straty na basenie miejskim. – Przez ostatnie dwa tygodnie odwiedziło nas 10 tys. osób, łącznie w ciągu sezonu odnotowaliśmy nieco ponad 30 tys. odwiedzin. Dla porównania, w ubiegłym roku sprzedaliśmy prawie 40 tys. wejściówek – wyjaśnia Vladimír Kroček, dyrektor miejskich obiektów sportowych. W związku z korzystnymi warunkami atmosferycznymi władze miasta postanowiły przedłużyć sezon na basenie do 4 września. – Czekamy nas tydzień wyłożonej pracy, gdyż w tym samym czasie przygotowywane będzie już miejskie lodowisko – tłumaczy Kroček. „Płynne” przejście z wody na lód odbędzie się 10 września, wtedy to po raz pierwszy lodowisko otworzy swoje podwoje dla mieszkańców.

* * *

RAŻONY
6 000 WOLTÓW

TRZYNIEC (wib) – Prąd o napięciu przekraczającym 26-krotnie sieciowe napięcie elektryczne poraził w piątek w trzynieckiej hucie jednego z pracowników zakładu. – Pacjent ma oparzenia drugiego i trzeciego stopnia na 40 proc. powierzchni ciała – poinformował Lukáš Humpl, rzecznik Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego. Pierwszej pomocy udzielił 47-letniemu mężczyźnie ratownicy z trzynieckiego pogotowia, później został on przewieziony helikopterem na oddział oparzeniowy ostrawskiego szpitala uniwersyteckiego. Przyczyny wypadku bada policja.

LICZBA DNIA

518

uczniów zapisano do pierwszych klas 12 karwińskich szkół podstawowych. Zdaniem rzecznicyki miasta, Šárki Swiderovej, liczby te mogą jeszcze ulec zmianie, niemniej od kilku lat odnotowywana jest tendencja spadkowa wśród zgłaszanych pierwszoklasistów (w 2009 r. – 554 uczniów, w 2010 r. – 530 uczniów). W Polskiej Szkole Podstawowej w Karwinie-Frysztacie w ławkach pierwszej klasy zasiądzie 14 dzieci. W czwartkowej inauguracji roku szkolnego 2011/2012 w placówce przy ul. dr. Olszaka weźmie udział m.in. prezydent Karwiny, Tomáš Hanzel. **(wib)**

Kolejne dożynki w regionie

W sobotę, jak zawsze pod koniec sierpnia, w Oldrzychowicach odbyły się tradycyjne Dożynki. W tym miejscu (na Fojstwiu) była to już siódma edycja tej imprezy. Program był bardzo urozmaicony. Tak samo jak w ostatnich dwóch, trzech latach – promowany był nie tylko nasz region, ale również i inne zespoły, z którymi współpracuje Zespół Pieśni i Tańca „Oldrzychowice”.

Stąd na scenie można było zobaczyć np. zespół Dětská cimbalová muzika z Lužic czy też „Račan” z Oszczadnicy (region kysucki). Tegorocznym gazdą był ksiądz Bogusław Kokotek wraz z żoną. Był to dla niego prawdziwy zaszczyt, jak sam powiedział. Ponadto jego syn tańczy w Oldrzychowicach.

– W tym roku przyszło nieco mniej ludzi niż w poprzednich latach. To pewnie wina pogody i ostatnich wykańczających upałów – powiedział Marek Grycz, który wcielił się w rolę konferansjera. Dla przybyłych gości przygotowano sporo atrakcji. Można było się przejechać na przyczepce odnowionego traktora wyprodukowanego w 1946 roku. Jego właścicielem jest zeszlarczyński gazda, czyli Roman Rusz. Oprócz tego był pokaz rzemiosła, liczne atrakcje dla najmłodszych, wyśmienita kuchnia, możliwość odbycia krótkiej jazdy konnej. Na imprezie zagościli m.in. konsul generalna RP w Ostrawie – Anna Olszewska, prezes Kongresu Polaków – Józef Szymeczek, burmistrz Trzycieź, Věra Palkovská.

Dla wielu ludzi najbardziej ważne



Fot. PIOTR CIENCIAŁA

Na scenie Dětská cimbalová muzika z Lužic.

na Dożynkach są panująca atmosfera oraz możliwość spędzenia wolnego czasu z bliskimi. Te spotkania są do-

datkowo umilane przez bezustannie unoszące się w powietrzu zapachy wypieków oraz potraw mięsnych.

Amatorów kuchni oczywiście nie brakowało.

PIOTR CIENCIAŁA

SONDA

Zapytaliśmy uczestników Dożynek, jak oceniają tegoroczną zabawę

JAN I ANNA WAWROSZOWIE



Jesteśmy miejscowi, dlatego na Dożynki wybieramy się co roku. Program jest bardzo urozmaicony, w tym roku po prostu świetny. Szkoda, że przyszło tak mało ludzi. Odkąd się tutaj przeprowadziliśmy, chodzimy obowiązkowo na Dożynki.

ANNA BOCHENEK
oraz ADAM ŚWIERCZEK

Dopiero pierwszy raz jesteśmy na Dożynkach. Jest tu bardzo fajnie. Podoba nam się pokaz ręcznego rękodzieła. Pogoda dopisała. Spotkaliśmy tutaj sporo znajomych twarzy. Można pojeździć na koniach, napić się mioduli, spróbować kołaczy i innych smacznych domowych wypieków.

ZBYSZEK I BASIA
KRAMARČIKOWIE

Jesteśmy tutaj już siódmy raz. Ludzi w tym roku niewiele, pogoda jest super. Miodula oczywiście smakuje bardzo dobrze. Dożynki to świetna okazja, by spotkać ludzi, których długo nie widzieliśmy. Podobało nam się, jak tańczył zespół ze Słowacji. Za rok na pewno też przyjdziemy!

BARBARA
I WŁADYSŁAW WĘGORZOWIE

Odkąd Dożynki przeniosły się tutaj, przychodzimy z mężem co roku. W tym roku jest bardziej bogaty program. Niestety na zewnątrz jest bardzo gorąco, a sala pełna. Dużym plusem jest



spora liczba atrakcji dla dzieci. Kuchnia jest wspaniała. Na razie spróbowaliśmy „faszyrki” oraz ciastek. Przyszłam tutaj z mężem, zięciem oraz wnukami.

RENATA ADAMEK

Dożynki mają u nas w rodzinie swoje miejsce w kalendarzu i zawsze na nie czekamy. Osobiście byłam już w wielu Dożynkach. Jest to bardzo udana impreza. Atmosfera jest świetna, dużo atrakcji dla dzieci, oczywiście kuchnia jest doskonała.



Piotr Cienciała

Kultura na pograniczu

Zarząd Główny Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego informuje na swoich stronach internetowych (www.pzko.cz) o ciekawym projekcie ponadgranicznym. Nosi on nazwę „Na pograniczu kultur. Polsko-czeskie spotkania artystyczne Leszna Dolna – Jasienica – Sibica” (Přes hranice kultur. Česko-polská umělecká setkání – Trinec – Dolní Lištná – Svibice). Z Gminnym Ośrodkiem w polskiej Jasienicy współpracują dwa zaolziań-

skie Miejsce Koła PZKO: w Lesznej Dolnej i Czeskim Cieszynie-Sibicy. PZKO-wcy z Sibicy już w marcu i maju wzięli w Jasienicy udział w warsztatach fotograficznych i ceramicznych. Jak powiedziała nam prezes sibickiego Koła, Irena Kołek, wszystkie zdjęcia i wyroby ceramiczne zostaną zaprezentowane na wystawie, która w Sibicy zostanie otwarta jesienią na imprezie pn. „Kobzol show”.

Obecnie w warsztatach organizowanych przez polskiego partnera projektu uczestniczyli dolnolesznie. Najpierw do Polski wyjechał dziecięcy zespół regionalny „Ondraszki” (na Warsztaty Zespołów Regionalnych w Międzyrzeczu Górnym). Później zaś, by nauczyć się sztuki tworzenia strachów polnych, wyjechali ich starsi koledzy z leszniańskiego Koła PZKO.

(kor)

SOBOTA W KARWINIE POD PATRONATEM PRASOWYM »GŁOSU LUDU«

Gróm z karwińskiego nieba

Słoneczna, upalna wręcz pogoda, przyjemna okolica, coś dobrego do zjedzenia oraz wypicia i przede wszystkim kawałek dobrej muzyki – tak w skrócie opisać można sobotnie wydarzenie przy przystani w parku im. Bożeny Němcovej w Karwinie. Jego organizatorami byli młodzi ciałem (niektórzy) i duchem (wszyscy) pezetkaowcy z frysztackiego Koła PZKO.

Popołudniową część „Dolańskiego Grómu” można było określić mianem sympatycznego pikniku z muzyką „na żywo”. Podczas koncertów pierwszych dwóch wykonawców – kapeli Apatheia i Sakum Prásk, zajęte były przede wszystkim miejsca siedzące, zaś w zabawie pod sceną udział brali nieliczni. Powodem takiego stanu rzeczy nie był jednak z pewnością niski poziom muzyki – oba zespoły dały z siebie wszystko – a raczej wczesna godzina i wspomniana już na wstępie aura.

– Zawsze pierwsza grupa ma najtrudniej, publiczność nie jest wtedy jeszcze rozruszana – przyznał po koncercie swojego zespołu Krystian Danel, gitarzysta Apatheia. – Wolimy więc raczej grać wieczorem, ludzie są wtedy bardziej wyluzowani, lepiej się bawią. Ale w sumie dzisiaj też było fajnie – przekonywał muzyk, który na jesień rusza wraz ze swoimi kolegami w trasę koncertową promującą nową płytę. – Dzisiaj też graliśmy kilka nowych kawałków, ich odbiór na razie nie jest zły – zapewniał z uśmiechem Krystian.

Scharakteryzowanie typowego uczestnika „Dolańskiego Grómu” należy do zadań niewykonalnych. Na terenach wokół karwińskiej przystani spotkać można było bowiem osoby różnej płci, w różnym wieku, mówiące w różnych językach (czeskim, polskim i przede wszystkim



Sakum Prásk podczas sobotniego występu w Karwinie.

„po naszymu”). Wśród nich szczególnie wyróżniał się jednak jeden młodzieniec, w stroju jak najbardziej „niedolańskim”. – To naprawdę nie jest prowokacja – zapewniał Tadeusz Martynek, w pełnym gorolskim umundurowaniu. – Po prostu, byliśmy dzisiaj z „Górolami” na występie w Piotrowicach, a że moja

dziewczyna pochodzi z Karwiny, to postanowiłem wpaść tu prosto z koncertu – wyjaśniał, przyznając, że na „Dolański Gróm” zawiązał po roku przerwy. – W zeszłym roku byłem na koncercie Harlemu. Dzisiaj też jest spoko, choć szkoda, że nie zdążyłem na Apatheię – przyznał Martynek. Rzeczywiście miał czego żałować.

– Apatheia wypadła, jak zwykle, „superancko” – przyznał Andrzej Zemenek, który do Karwiny przyjechał w ramach – jak to sam nazwał – rodzinnej imprezy. – Z tatą jeździmy przede wszystkim na „Złoty”. Poza tym na większości imprez reprezentowanie rodziny przypada w udziale tylko mnie – dodał z uśmiechem.

Wraz z upływającym czasem i ubywającym w beczkach piwem atmosfera „Dolańskiego Grómu” zaczęła się coraz bardziej rozluźniać, by w końcu przerodzić się w typową dla koncertów rockowych. Zadowolonia nie kryli po zakończeniu „Grómu” jego organizatorzy, którzy w tym roku sprzedali trzykrotnie więcej biletów aniżeli w czasie poprzedniej edycji. – Myślę, że szczególnie udał się występ ostatniego zespołu, Legendy se vrací. Słyszałem ich przed pięcioma laty na „Złocie” i muszę przyznać, że od tego czasu poczynili kolejne postępy – stwierdził Leszek Koch, prezes Klubu Średniaka działającego przy frysztackim Kole PZKO. Muzycy wspomnianego zespołu byli w swoim przekazie na tyle autentyczni, że po ostatniej piosence, w której śpiewali o deszczu... rzeczywistość się rozpadła. – Deszcz spowodował, że po północy ludzie powoli zaczęli się rozchodzić. Ale i tak cieszymy się, że udało nam się zorganizować tę imprezę w takim miejscu, choć początkowo planowaliśmy jej przeprowadzenie we frysztackim Domu PZKO. Na pewno chcielibyśmy kontynuować tę rozpoczętą tradycję także w przyszłym roku, jednak o jej atrakcyjności zdecydują oczywiście nasze możliwości finansowe – podsumował Leszek Koch.

WITOLD BIERNAT

Wczoraj »Na Polance«, dziś już na próbach

Jeszcze wczoraj witali się i doskonale bawili w ośrodku „Na Polance” w Piosku, dzisiaj już spotykają się na pierwszych próbach. Kto? Aktorzy trzech scen oraz wszyscy pracownicy Teatru Cieszyńskiego. Już pojutrze, w ramach pierwszego szkolnego dzwonka, Scena Polska zagra przedstawienie „Cyrano de Bergerac” dla uczniów Gimnazjum Polskiego, a w sobotę zespół wystawi sztukę Iwony Kusiak „Piękność dnia”, której premiera odbyła się tuż przed teatralnymi wakacjami.

Oficjalne otwarcie sezonu teatralnego odbywa się jednak w Czeskim Cieszynie zawsze w budynku Teatru Cieszyńskiego. Aktorzy i pracownicy teatru witają się już na placu z tyłu TC. „Cześć Rysiek, całe dwa miesiące cię nie widziałam...” „Ale jesteś opalona, dziewczyno! Gdzie spędzałaś wakacje?”... Nawet dyrektor teatru, Karol Suszka, woła do jakiejś dziewczyny: „Widziałem cię kilka

tygodni temu pod palmami! Ale było ci do twarzy w tym kostiumie!”. Po chwili Suszka staje już przed salą teatralną. Zapewniają ją jednak w pierwszym dniu sezonu nie widzowie, lecz właśnie jego podopieczni. Wita ich i po czesku, i po polsku, bo jest przecież i Scena Czeska, i Polska, a także polska Scena Lalek „Bajka”. – Pierwszy zespół rozpoczyna 66. sezon, drugi 61., a „Bajka” 64. To mamy prawie dwieście lat – śmieje się dyrektor.

Rozpoczyna od oceny ubiegłego sezonu, najpierw artystycznej. Chwali wszystkie zespoły i podkreśla, że dobrze się dzieje, że obyło się zarówno bez wielkich eksperymentów, jak i, delikatnie mówiąc, mniej ambitnej sztuki. – W pierwszym przypadku mogą zrazić się widzowie, bez których nie ma naszego teatru. W drugim: aktorzy, których zazwyczaj „szmira” nie interesuje” – podkreśla Suszka. W wypadku Sceny Czeskiej ocenia

wysoko zwłaszcza przedstawienia „Náhodná smrt anarchisty” Dario Fo i „Eurydika” Jeana Anouilh. Polski zespół chwali zwłaszcza za „Porcję Coughlan” Mariny Carr, a także za „Trzy siostry” Czechowa i „Cyrano de Bergerac” Rostanda. „Bajce” dostają się słowa pochwały za to, iż zespół zrealizował w ubiegłym sezonie aż cztery premiery, w tym jedną polsko-czeską i jedną czeską. – „Bajka” pracuje w trudnych warunkach. Ale być może w przyszłym sezonie 2012-2013 sytuacja trochę się poprawi i zespół otrzyma własną scenę – zapowiada Suszka. Nie może zabraknąć solidnej porcji statystyki. Wszystkie sceny odegrały łącznie aż 475 spektakli (87 odegrano za granicą: w Polsce i na Słowacji), które obejrzało ponad 125 tysięcy widzów. Scena Czeska miała w repertuarze piętnaście spektakli, Polska trzynastą, a „Bajka” pięć. Abonament wykupiło w sumie 7 868 osób.

Suszka jeszcze raz dziękuje wszystkim, życzy wszystkiego dobrego w nowym sezonie. Za chwilę teatralne autokary wyjadą w stronę Piosku, do ośrodka „Na Polance”. Tam cały teatr przywita już sezon mniej oficjalnie.

Joannę Wanię, kierownika literackiego Sceny Polskiej, pytam, jaki będzie ten sezon. – Rozpoczynamy już na poważnie we wtorek próbami wzniołymi do spektakli „Cyrano de Bergerac” i „Piękność dnia”. Ale ruszają też już próby tragedii Szekspira „Romeo i Julia” w reżyserii kierownika artystycznego zespołu, Bogdana Kokotka – odpowiada Joanna Wania. – To ten spektakl wystawimy z okazji jubileuszu 60-lecia zespołu, 8 października. Poza tym będzie można obejrzeć w tym sezonie: adaptację sceniczną „Lalki” Bolesława Prusa, komedię kryminalną Edwarda Taylora „Pomysł na morderstwo”. W kwietniu odbędzie się premiera sztuki Macieja Wojtyłki „Żelazna konstrukcja”, którą autor sam wyreżyseruje. Na maj zaś zaplanowaliśmy klasyczną baśń francuską „Piękna i bestia” – dodaje Joanna Wania. JACEK SIKORA

Polskie akcenty

Aż trzy zespoły i kapele będą reprezentować polską mniejszość na Zaolziu na 42. Śląskich Dniach w Łomnej Dolnej w dniach 10-11 września. Miłośnicy folkloru będą mogli podziwiać muzykę i tańce ludowe m.in. w wykonaniu jabłonkowskich kapel „Lipka” i „Nowina” oraz Zespołu Regionalnego „Bystrzyca, działającego przy bystrzyckim Miejscowym Kole Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Kolejnym polskim akcentem będzie występ polskiego zespołu „Żywczanie” z Żywca.

Gwiazdami dwudniowego festiwalu będą słowacki zespół „Jánošík” oraz „Branimir 888” z Chorwacji. Zaprezentują się ponadto zespoły: dolnośląski „Mionši”, czesko-cieszyńskie „Slezan” i „Slezánek”, jabłonkowskie „Jackové”, frydecko-misteckie „Opavička” i „Ostravica”, ostrawskie „Hlubinka” i „Hlubina” i opawskie „Úsměv” i „Vrtek”. Nie zabraknie też w sobotę zabawy ludowej przy muzyce orkiestry dętej „Moravští muzikanti” oraz tanecznej z kapelą „Skiblu”.

Festiwalowi, który odbywa się pod patronatem honorowym hetmana województwa morawsko-śląskiego, Jaroslava Palasa, towarzyszy tradycyjnie rajd turystyczny „Ścieżką Mánesa”, jarmark ludowy oraz pokaz tradycyjnych rzemiosł i rękodzielnicstwa ludowego. (kor)



Wczoraj najwięcej miał do powiedzenia Karol Suszka, dyrektor Teatru Cieszyńskiego.

Zaolziańska »Zwrotnica« miłości

„Zwrotnica” – taki tytuł nosi film, którego premiera odbędzie się na tegorocznym Trzynieckim Lecie Filmowym. Nie chodzi jednak o wielką filmową produkcję o tematyce kolejowej, tylko o skromny obraz stworzony przez zaolziańskich studentów. – Ten film to rozważanie o różnych obliczach miłości, ale też pytanie o granice odpowiedzialności – mówi autor scenariusza, a zarazem reżyser obrazu, Tomasz Heczko. To pierwsza tego rodzaju zaolziańska produkcja.

Wspomniane na wstępie słowo „skromny” odnosi się przede wszystkim do zakresu czasowego filmu (27 minut). Cała reszta, zgodnie z zamiarem jego realizatorów, ma jak najbardziej przypominać profesjonalne dzieła filmowe. Autorem pomysłu jest pochodzący z Czeskiego Cieszyna Tomasz Heczko, obecnie student prawa na brneńskim uniwersytecie.

– Moja pasja filmowa zrodziła się w czasie warsztatów teatralno-filmowych w Koszarzyskach, na które po raz pierwszy pojechałem będąc w drugiej klasie gimnazjum – opowiada Tomek. – Wtedy po raz pierwszy zrozumiałem, że film może być czymś innym niż tylko prostym opowiadaniem jakiejś historyjki.

Mimo odkrycia swojej pasji po maturze Tomek wybrał się na studia prawnicze, jednak jego przygoda z filmem wcale się nie zakończyła. – Miałem taki moment w życiu, w którym dysponowałem nieco większą ilością wolnego czasu, a że miałem potrzebę wypowiedzenia w jakiś sposób tego, co we mnie siedziało, więc postanowiłem spróbować stworzyć własny film. Była to zresztą w zasadzie ostatnia szansa, żeby się czegoś takiego podjąć – wyjaśnia.

Był rok 2009, Tomek miał pomysł i nie poza tym. Nie było go nawet w Republice Czeskiej, przebywał na wymianie studenckiej w Paryżu. – Podczas przerwy świątecznej spot-



Kadr z filmu „Zwrotnica”: Magdalena Dobosz i Wojtek Kadłubiec.

kałem się z kolegami – Wojtkiem Kadłubcem i Dominikiem Mendrekiem – powiedziałem im o swoim pomysle i zapytałem, czy chcieliby w tym uczestniczyć. Zgodzili się i wtedy zaczęło się na dobre – dodaje.

Rozpisanie scenariusza, zabieganie o finanse, kompletowanie obsady i obsługi technicznej, wyszukiwanie plenerów – te zadania trzeba było

wykonać w pierwszym rzędzie. Scenariuszem zajęli się Tomek, pieniądze postanowili wspólnymi siłami pozyskać z unijnego programu „Młodzież w działaniu”. Aktorów – członków Cieszyńskiego Studia Teatralnego – przekonywał Wojtek, zaś Dominik, jako student FAMU, „skombinował” operatora kamery i montażystę. Poza tym sztab organizacyjny, tworzony w

przeważającej części z Zaolziaków, liczył kolejnych 12 osób. Zdjęcia były kręcone w drugiej połowie sierpnia 2010 w różnych miejscach polskiej i czeskiej części Śląska Cieszyńskiego. – Kręciliśmy w Bielsku-Białej, Skoczowie, Cieszynie, w kościołach w Karwinie-Frysztacie, Nawsiu i Czeskim Cieszynie.

Własny scenariusz, własna reżyse-

ria... Mimo to Tomek Heczko unika określenia „film autorski”.

– Film to praca kolektywna. Bez wyczerpanej pracy tych wszystkich osób obraz ten z pewnością by nie powstał – przekonuje.

Owoce owej pracy można będzie obejrzeć w piątkowy wieczór, 23 września, w kinie Kosmos w Trzyńcu w ramach Trzynieckiego Lata Filmowego. – O tym, że takie dzieło powstaje wiedziałem od początku, Tomek był przez długie lata wolontariuszem „Trzylafu” – mówi dyrektor festiwalu, Tadeusz Wantuła. – Wspólnie kombinowaliśmy, jak stworzyć najlepsze warunki do powstania tego obrazu i zaproponowałem mu, by prapremiera filmu odbyła się w Trzyńcu. Zgodził się i myślę, że jest to logiczne posunięcie – wyjaśnia Wantuła, który sam jeszcze nie poznał efektów pracy zaolziańskich filmowców, nie było go też na planie. – Mam nadzieję, że uda mi się zapanować nad ciekawością i wytrzymam do wrześniowej premiery – dodaje z uśmiechem.

Tadeusz Wantuła potwierdza, iż „Zwrotnica” jest w zasadzie pierwszą tego rodzaju produkcją (prawie) czysto zaolziańską. – Były wcześniej próby kręcenia dokumentów na „szesnastkach” (16-milimetrowe taśmy filmowe – przyp. red.), ale fabularnych dzieł raczej nie było – przyznaje.

Więcej informacji o filmie znaleźć można na Facebooku.

WITOLD BIERNAT

Artystyczna licytacja

Blisko 15 tysięcy złotych udało się zebrać podczas sobotniej aukcji, wieńczącej Artystyczne Lato u Kossaków w Górkach Wielkich. Dochód trafił na konto Fundacji im. Zofii Kossak. Fundacja nie może prowadzić działalności gospodarczej, dlatego za wylicytowane przedmioty – obrazy, rzeźby i witraże – nowi nabywcy nie płacili, ale przekazywali darowiznę na rzecz FiZK. – Jesteśmy bardzo zadowoleni z efektów, to najlepsza aukcja w

historii. Mogło być jeszcze lepiej, gdyby wszyscy ludzie stawili się u nas w sobotę. Niektórzy przyjechali dopiero w niedzielę, kiedy aukcja już dawno się zakończyła – powiedziała Anna Fenby-Taylor, wnuczka Zofii Kossak.

Na aukcji sprzedano się większość rzeźb i witraży, ale zostało sporo obrazów. Nie cieszyły się dużym powodzeniem chyba z uwagi na ogromne rozmiary – 290 na 220 centymetrów. Wciąż można je na-

być i przekazać darowiznę na rzecz Fundacji Zofii Kossak. Każdy kosztuje 100 złotych.

– Takie aukcje to świetna sprawa, trzeba wspierać twórców – przyznał Janusz Ciesielski z Trzyńca, który wybrał się na Górek Wielkich, zachęcony artykułem, który ukazał się w „Głosie Ludu”. Tekst „Usiąść na owieczce” opatrzyliśmy zdjęciem wyrzeźbionych owieczek.

– Jak je zobaczyłem, pomyślałem, że muszę jechać do Górek i powalczyc chociaż o jedną z nich. Udało się – dodał Ciesielski.

Na aukcji pojawił się także Józef Mierzwa z Wałbrzycha, autor kilku rzeźb. Był wyraźnie zadowolony, że także jego małe dzieła stały się przedmiotem aukcji. – Po to sięgam po dłuto, żeby później ludzie chcieli kupić rzeźby i byli z nich zadowoleni. Rzeźbiarstwo to ciężka praca, trzeba wiedzieć, co w klocku siedzi, rozpoznać ducha drzewa – mówił.

Najwięcej do wylicytowania było witraże. Wszystkie powstały w ramach zajęć „Mój pierwszy witraż”, prowadzonych przez Andrzeja Burkota.

– Projekt został dofinansowany przez Unię Europejską. Chodziło o to, żeby mieszkańców gminy Brenna zachęcić do podjęcia własnej działalności gospodarczej. Udało się, już wkrótce gmina może stać się centrum witrażowym. Wiem o kilku osobach, które chcą otworzyć działalność właśnie w tym kierunku – stwierdził Andrzej Burkot. (wot)



Ognisko „Beskidu” odbyło się tym razem w ośrodku „Pasieczki”.

»Beskidowcy« przy ognisku

Trzydziestoro ośmiu członków Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Sportowego „Beskid Śląski” spotkało się w sobotę po południu w ośrodku wypoczynkowym „Pasieczki” w Koszarzyskach przy tradycyjnym sierpniowym Ognisku. Wcześniej odbywało się ono w Trzyńcu-Osówkach, w tym roku po raz pierwszy przeniesiono imprezę na zbocza Kikuli. „Beskidowcy” udali się na „Pasieczki” kilkoma trasami turystycznymi. Tam posiedzieli przy dużym ognisku, opiekali parówki i raczyli się potrawami z grilla, śpiewali przy gitarze...

– Wszystkim się to spotkanie podobało, pogoda była super, uważam, że to dobry początek nowej tradycji – powiedział nam Henryk Cieślak, szef ośrodka „Pasieczki”, a zarazem wiceprezes „Beskidu Śląskiego”. – Szkoda tylko, że chociaż w tym samym czasie odbywały się na „Pasieczkach” Warsztaty Teatralno-Filmowe Kongresu Polaków, uczestnikom Ogniska nie udało się obejrzeć żadnej etiudy: ani filmowej, ani teatralnej. Kursanci mieli po prostu zajęcia. Może za rok „beskidowcy” będą mieli więcej szczęścia – dodał Cieślak. (kor)



Przed odrestaurowanym Dworem Kossaków tętni życie.

Lalki czekają na adopcję

Nożyczki, igły i kolorowe flamastry poszły w ruch. Od poniedziałku do piątku bogumińskie panie i dziewczęta spotykały się w salonie „Maryśka” na wspólnym szyciu. Efekt – blisko czterdzieści szmacianych lalek, które uratują życie dzieciom z krajów trzeciego świata

W czwartkowe popołudnie, podobnie jak w ciągu całego tygodnia, doskwiera ludziom upał. Na nowobogumińskim rynku można spotkać raptem kilka osób – typowa leniwa atmosfera małego miasta. Drzwi do salonu „Maryśka” są otwarte na oścież. Człowiek wchodzi jakby w inny świat. Jest żywo, gwarno, a nawet... tłoczno. Kilkanaście pań schylnych nad swoimi robótkami kompletnie wywraca moje pierwsze wrażenie uspiętego przez słońce miasta. Twórcza atmosfera oplata mnie ze wszystkich stron. W kontekście tych wszystkich nitok, włóczek i wstążek „opłata” to dobre słowo.

JEDNA LALKA TO JEDNO ŻYCIE

– Szyjemy dzisiaj już czwarty dzień. Kiedy słońce mniej dokucza, dziewczęta siadają na zewnątrz i tam szyją, haftują, przyszywają. Ludzie przechodzą tędy, zaglądają do nas i nieraz włączają się w naszą inicjatywę. W tej chwili mamy wykończonych dwadzieścia lalek. Drugie tyle jest w trakcie tworzenia – mówi szefowa Stowarzyszenia Obywatelskiego

„Maryśka”, Kamila Smigová.

Trzon pań przychodzących na tydzień szycia lalek tworzą właśnie członkinie „Maryśki” oraz jej młodzieżowej sekcji „Latające ryby”. Oprócz tego przychodzą panie z zaprzyjaźnionych organizacji „Alma mater” i Przyjaciele Bogumińskiej Historii. – Wspólne szycie lalek ma nie tylko dobroczynny wymiar, ale również społeczny. Tak jak kiedyś spotykały się panie przy przędzeniu lnu lub darciu pierza, teraz spotykają się podczas szycia lalek. Panie związane z „Maryśką” przyprowadzają swoje koleżanki, przychodzi mama, a na drugi dzień przyprowadza również swoją córkę. Siadają, rozmawiają i tworzą dobrą rzecz – cieszy się organizatorka.

Wśród pochylonych nad robótkami pań są przedstawicielki różnych pokoleń, choć generalnie przeważają kobiety w średnim wieku. Przy stoliku pod ścianą siedzą świeże maturzystki, które po wakacjach rozpoczną studia w Pradze – jedna ekonomiczne, druga filozoficzne. – O szyciu lalek dowiedziałam się od koleżanek. Przyszłam tutaj we wto-



Dzięki idei szycia lalek panie miały okazję spotkać się przy wspólnych robótkach ręcznych.

rek i odtąd chodzę codziennie. To moja pierwsza lalka – mówi Lucie Stratilová. Jej koleżanka, też Lucka, dodaje: – Przyszliśmy tutaj, żeby pomóc, a także żeby sensownie spędzić wolny wakacyjny czas.

Uszycie i wykończenie lalki zabiera paniom średnio 4-5 godzin. Jana Suchánková ze stowarzyszenia Przyjaciele Bogumińskiej Historii ma na swoim koncie już prawie trzy lalki. – We wspólne szycie lalek włączyłam się głównie dlatego, że lubię coś tworzyć. Gdyby tak nie było, nie przychodziłabym tutaj codziennie. Bo stworzenie jednej takiej lalki jest bardzo czasochłonnym zajęciem – przekonuje pani Jana. W rękę trzyma dwie lalki – jedna już jest gotowa, druga – śliczny kotek – jeszcze czeka na wykończenie. Jak zdradza K. Smigová, pierwsza lalka pani Jany została z marszu sprzedana.

PIERWSZE ADOPCJE

– Nie sprzedana, ale zaadoptowana – poprawia się od razu pani Kamila, bo szmacianych lalek, które mają uratować życie dzieciom z Afryki, się nie sprzedaje, ale właśnie oddaje do adopcji: – Taka adopcja na zawsze kosztuje 600 koron. Tyle samo trzeba wydać na pakiet szczepionek dla jednego dziecka w krajach rozwijających się. W ten sposób jedna lalka ratuje jedno życie – pani Ka-

mila wyjaśnia sens akcji, której inicjatorem jest UNICEF, organizacja broniąca praw dziecka. To ona ściśle określa normy, jakie powinna spełniać lalka przeznaczona do adopcji. – Krój oraz reguły wykonywania lalek są podane na naszej stronie internetowej www.maryska.cz. Tam można się m.in. dowiedzieć, że lalka powinna mieć 30-50 cm długości, że dopuszczalne są tylko naturalne tkaniny, a oczy nie mogą być z koralików, żeby mogły się nimi bawić również dzieci poniżej trzeciego roku życia – szefowa „Maryśki” zdradza kilka podstawowych zasad. Przede wszystkim zaś lalki muszą się ładnie prezentować, być odpowiednio wypchane, pięknie wykończone, po prostu takie, żeby spodobały się potencjalnym nabywcom.

Na ławeczce, tuż obok wejścia „siedzą” takie właśnie lalki. Każda ma przymocowany „akt urodzenia”. Wiadomo, bez aktu urodzenia nie ma adopcji. W akcie urodzenia widnieją imię i nazwisko „rodzica”, czyli osoby, która lalkę wykonała, oraz data „urodzenia”. Na odwrocie są informacje o lalce: „wzrost”, kolor włosów, kolor oczu. W ten sposób lalka przestaje być zwykłym towarem, jedną z wielu bezimiennych lalek.

– Dwie lalki oddaliśmy do adopcji już w trakcie trwania naszych warsztatów. Jedną zabrała pani dla swojej

trzyletniej córeczki. Drugą zaadoptowały na spółkę dwie dziewczynki, które przyszły tutaj razem ze swoją mamą. Ze skarbonek wyjęły każda po 300 koron... – opowiada pani Kamila.

TO DOPIERO POCZĄTEK

W piątek zakończył się tydzień szycia lalek w bogumińskiej „Maryśce”. Teraz lalki będą czekać na swoich nowych opiekunów. K. Smigová od razu precyzuje, że bynajmniej nie będzie chodziło o pasywne czekanie. – Pierwsza aukcja lalek odbędzie się w pierwszą niedzielę adwentu w kinie K3 w ramach imprezy kulturalnej, którą będzie tam organizować Stowarzyszenie Obywatelskie „Alma mater”. Natomiast w najbliższej przyszłości zdjęcia lalek zostaną wystawione na naszej stronie internetowej. Lalkę można więc będzie nabyć na tej podstawie, jak również po prostu można przyjść do naszego salonu i zaadoptować ją na miejscu – wyjaśnia pani Kamila. – To, że zakończyliśmy w piątek wspólne szycie w salonie „Maryśka” nie oznacza końca wyrobu lalek. Panie mogą kontynuować szycie lalek w swoich domach, a potem same je wysłać do UNICEF albo przekazać je nam, a my je będziemy oferować do adopcji razem z naszymi lalkami – zachęca dusza tej dobroczynnej akcji, K. Smigová.

BEATA SCHÖNWALD



Aby powstała lalka gotowa do adopcji, potrzeba kilku godzin wyteżonej pracy.

Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

W rok szkolny z nowymi projektami

Już pojutrze rozpoczyna się nowy rok szkolny 2011/2012. I to nie tylko w przedszkolach, szkołach podstawowych i średnich, ale także w Centrum Pedagogicznym dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie. Ta instytucja doskonalenia zawodowego, kształcenia ustawicznego oraz aktywnej współpracy europejskiej przygotowała, jak co roku, ową ofertę projektów dla szkół i nauczycieli.

– Oferta dotrze już w tym tygodniu do wszystkich zaolziańskich szkół. Chcemy też szkoły osobiście odwiedzić z prezentacją naszych działań – mówi dyrektor Centrum, Marta Kmeť. – Ale poza tym rozpoczynamy ten rok szkolny konferencyjnie. Pierwsza, wrześniowa, wiąże

się z tym, że obecnie kończymy ważny projekt transgraniczny „Kolorowe ścieżki Euroregionu” – dodaje.

Konferencja z tej okazji odbędzie się 22 września w Centrum Konferencyjnym Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie i będzie przeznaczona dla uczestników projektu (odbywał się podczas całego ubiegłego roku szkolnego) wyłonionych z szeregu nauczycieli przedszkoli i niższego stopnia szkół podstawowych oraz wszystkich zainteresowanych edukacją regionalną. – Zaprezentujemy tam również dwa produkty: publikację metodyczną dla nauczycieli oraz zbiór kart pracy dla dzieci na CD. Uważam, że te produkty można z powodzeniem wykorzystać w edukacji przedszkolnej lub wczes-

noszkolnej, a także można dzięki nim zmotywować do współpracy rodziców, dziadków. Bo karty są tak przygotowane, żeby dzieci mogły je zabrać do domu lub wybrać się na wycieczkę którąś ze ścieżek – uściśla Marta Kmeť.

Natomiast w październiku odbędzie się druga konferencja, którą współorganizować będzie czesko-cieszyńskie Centrum Pedagogiczne. Zostanie ona zorganizowana w ramach Czwórki Wyszehradzkiej, a instytucja znad Olzy będzie w projekcie partnerować trzem uniwersytetom: Karola w Pradze, Komeńskiego w Bratysławie i Mickiewicza w Poznaniu (wydział pedagogiczno-artystyczny w Kaliszu).

– Chodzi o konferencję w ramach

projektu „Uniwersytety Europy Środkowej w nowoczesnym wymiarze nauczania historii”. I co jest ważne, konferencja rozpocznie się w tym roku w Czeskim Cieszynie, bo chcemy nauczycielom z całej Republiki Czeskiej pokazać, jak tu realizujemy programy regionalne, jak uczymy historii regionalnej i wychowania międzykulturowego w naszym przygranicznym regionie – mówi dyrektor Centrum Pedagogicznego.

Natomiast w drugim dniu wszyscy uczestnicy z RC wspólnie wyjadą na konferencję, która odbędzie się na słowackim Spiszu, w Lewoczy. Jej tematem przewodnim będzie „Dziedzictwo środkowoeuropejskie po upadku kurtyny żelaznej”. – Zachęcam do udziału w konferencji

nauczycieli historii z polskich szkół podstawowych i średnich, bo także do nich jest ona skierowana. A proponowane tematy są naprawdę ciekawe: „Co znaczy komunizm dla młodej generacji?”, „Humor i karykatura w nauczaniu historii” lub „Jak nauczać dzisiaj historię Europy Środkowej?”. Uważam, że te tematy zainteresują także pedagogów z Zaolzia – zapewnia Marta Kmeť.

Oprócz tego Centrum Pedagogiczne przygotowało cały szereg konferencji, seminariów czy warsztatów dla nauczycieli różnych przedmiotów z zaolziańskich szkół – od matematyki po wychowanie estetyczne. O wszystkich postaramy się informować na bieżąco na łamach „Głosu Ludu”. (kor)

WTOREK 30 sierpnia

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.10 Polityka przy kawie 8.55 Dlaczego? Po co? Jak? 9.15 Rodzinka Dinka 9.35 Nurkuj, Olly! (s. anim.) 10.00 Na wysokiej fali (s.) 10.30 Koszmarny Karolek (s. anim.) 10.45 Świnka Peppa 10.55 Bulionerzy (s.) 11.25 Polska na Madagaskar 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.45 Klan (s.) 13.15 Pogodni 13.20 Mistrzostwa świata w Daegu 15.00 Wiadomości 15.15 Pogodni 15.20 Plebania (s.) 15.50 Życ w gromadzie 17.00 Teleexpress 17.25 Kronika 17.35 Bao-bab, czyli zielono mi (s.) 18.15 Ranczo (s.) 19.10 Hallo, tu Hania! 19.30 Wiadomości 20.25 Bunt gargulców (film USA) 22.00 Pogodni 22.15 Tego nie widzieliście w Opolu 23.10 Kariera Nikodema Dyzmy (s.) 0.25 Iberia.

TVP 2

5.50 Biuro kryminalne 6.30 Na wariackich papierach (s.) 7.30 Na dobre i na złe 8.30 Pytanie na śniadanie - lato 10.50 Pogodni 11.20 Sztuka życia 11.50 Mistrzostwa świata w Daegu 13.30 Tygiel życia (dok.) 14.25 Lokatorzy 14.55 Pogodni 15.05 M jak miłość 16.00 Panorama - kraj 16.35 Fort Boyard 17.25 Jeden z dziesięciu 18.00 Panorama 18.15 Sport-telegram 18.35 Janosik (s.) 19.30 Sąsiedzi (s.) 20.15 Czułowiek z żelaza (film pol.) 22.50 Pogodni 22.55 Kocham kino 23.55 Czas honoru 1.50 Gry uliczne.

TV KATOWICE

6.00 Serwis info 7.52 Twoja@sprawa 8.00 Serwis info 10.12 Biznes - otwarcie dnia 10.30 Serwis info 12.17 Biznes 12.30 Serwis info 13.10 Raport z Polski 13.30 Serwis info 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 16.30 Serwis info 17.00 Szukamy skarbów 17.35 Kroniki miejskie 17.45 Ekosonda 18.15 Co, gdzie, kiedy? 18.30 Aktualności 18.50 Kronika miejska - Katowice 19.00 Sport 19.20 TVP Katowice zaprasza 19.25 C.U.D. zdrowia 20.00 Serwis info 20.10 Minęła dwudziesta 21.06 Raport z Polski 21.30 Serwis info 21.45 Aktualności 22.15 Studio LOTTO 22.30 Gość Info Dziennika 22.45 Info Dziennik 23.50 Sportowy wieczór 0.05 Szerokie tory. Żydzi w Odessie 0.32 Kama (dok.) 1.06 Minęła dwudziesta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Przygody Animków (s. anim.) 8.00 Scooby Doo (s. anim.) 8.30 Sylwester i Tweety na tropie 9.00 Rodzina zastępcza plus 10.00 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 10.30 Świat według Kiepskich 11.00 Wzór (s.) 11.55 Chirurdzy (s.) 12.55 Hawthorne 13.55 Miodowe lata 14.45 Linia życia (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja 16.45 Dlaczego ja? (s.) 17.45 Trudne sprawy 18.50 Wydarzenia, sport, pogoda 19.30 Świat według Kiepskich 20.00 Wschodzące słońce (film USA) 22.35 CSI. Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) 23.35 Motyw (film USA) 1.25 Zagadkowa noc.

TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedyneką 8.30 Król z dżungli (s.) 8.55 Wieloryb 9.00 Samochodziki 9.30 Zauroczenie (s.) 10.25 Córki McLeoda (s.) 11.10 Bananowe rybki 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Ogród dzieci 13.35 Sprzedana babcia 14.10 Lekcja śpiewania 14.55 Kiedy będę królową 15.35 Zoomania 15.55 Król z dżungli (s.) 16.15 Wieloryb 16.30

Bawmy się, Sezamku 17.00 AZ-kwiz 17.30 Dom to zabawa (mag.) 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Show Garfielda (s. anim.) 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Dziewiętnaście fortepianów (film czes.) 21.25 Nieśmiertelni: Projekt Alfa (film słow.) 22.50 Zabójczy numer (film USA) 0.45 Film o filmie „Niedotrzymana obietnica” 1.00 Czeskie drobnostki.

TVC 2

6.00 Eksperyment 6.30 Family Foster 7.00 Panorama 8.00 Kierowcy zawodowcy 8.20 Allo! Allo! (s.) 8.50 Zapomniane wyprawy 9.20 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.35 Osobistość w Dwójce 9.40 Otchłania (cykl dok.) 10.00 Paul Gauguin: Dziecię Boże 10.55 Ktoś stoi za drzwiami 12.35 Pr. muzyczny 13.15 Ten nasz czeski charakter 13.45 Żywy obraz lepszego świata 14.45 Wiadomość od M. Verner 15.00 Miłość a wojna (film wł.) 16.55 Osobistość w Dwójce 17.00 Klucz (mag.) 17.25 Lato nad Morzem Czarnym 18.00 Podróżomania 18.30 Allo! Allo! (s.) 19.00 Wiadomości w czes. j. migowym 19.10 Kierowcy zawodowcy 19.30 Kosmopolis (mag.) 20.00 Z zaciśniętymi zębami (film USA) 22.10 Mamo, ty zrozumiesz i Miec swoją broń (dok.) 23.35 Zabójcy z o.o. 0.35 Obcy we mnie (film niem.) 2.10 Jeszcze tutaj jestem.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 9.05 Świat według Bundych (s.) 9.35 Siostrzyczki (s.) 10.05 Chłopak do wynajęcia (film USA) 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Strażnik Teksasu (s.) 13.40 Smallville (s.) 14.40 Kochane kłopoty (s.) 15.35 Krok za krokiem (s.) 16.00 Prawo i porządek: Zbrodnicy zamiar (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.40 Dowody zbrodni (s.) 18.40 Tego nie wymyślisz 19.30 Wiadomości 20.00 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 21.30 Kobra 11 (s.) 22.30 Nocne wiadomości 23.00 Agenci NCIS (s.) 23.55 Prawo i bezprawie (s.) 0.40 Strażnik Teksasu (s.).

PRIMA

6.05 Wiadomości 6.55 Wiadomości regionalne 7.05 Fakty Barbory Tacheci 7.20 Magazyn kulinarny 7.50 VIP wiadomości 8.05 M.A.S.H.

Z ZACIŚNIĘTYMI ZĘBAMI

Western, USA 1975
TVC 2, środa, 20.00

Scenariusz i reżyseria: Richard Brooks
Obsada: Gene Hackman, James Coburn, John McLiam, Dabney Coleman, Sally Kirkland, Jean Willes, Robert Donner, Jan-Michael Vincent, Ian Bannen, Candice Bergen



Rok 1908. Wynajęty przez bogatego ranchera J. B. Parkera kowboj Sam Clayton dostaje polecenie doprowadzenia jego wspianego wierzchowca na wielki wyciąg, który ma się niebawem rozpocząć. Sam nie widzi sensu w organizowaniu takich imprez i nie podziela entuzjazmu swego starego przyjaciela, Luke'a Matthews, który postanowił wziąć udział w wyciągu. Na starcie zjawiają się także inni zapalczy.

CZŁOWIEK Z ŻELAZA

Dramat, Polska 1981

TVP 2, środa, godz. 20.15

Scenariusz: Aleksander Ścibor-Rylski

Reżyseria: Andrzej Wajda

Obsada: Jerzy Radziwiłowicz, Krystyna Janda, Marian Opania, Irena Byrska, Wiesława Kosmańska, Bogusław Linda, Franciszek Trzeciak, Andrzej Seweryn, Marek Kondrat, Jerzy Trela, Maja Komorowska, Krystyna Zachwatowicz, Janusz Zaorski, Krzysztof Janczar



Gdańsk, rok 1980. W stoczni trwa strajk. Winkel otrzymuje polecenie zrealizowania radiowego reportażu kompromitującego Macieja Tomczyka, działacza komitetu strajkowego. Badecki, przedstawiciel władz, uświadamia mu wagę zadania. W tłumie przed bramą zakładu Winkel spotyka znajomego, Dzikka (Bogusław Linda). Ten opowiada mu o Tomczyku. Aby uzyskać przepustkę na teren stoczni, Winkel odwiedza rodzinę Wiesławy Hulewicz. Dowiaduje się, że Tomczyk jest mężem Agnieszki (Krystyna Janda), która w roku 1976 robiła film o Mateuszu Birkucie, ojcu Maćka.

(s.) 9.30 Nakryto do stołu 10.25 To morderstwo, napisała (s.) 11.25 Diagnoza morderstwo (s.) 12.25 Policja Hamburg (s.) 13.25 Pan Złota Rączka (s.) 14.25 Obrońca (s.) 15.30 Morderstwa w Midsomer (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty Barbory Tacheci 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Nie ma doskonałych 21.20 Afery (s.) 22.10 Kości (s.) 23.10 Zabójcze umysły (s.) 0.10 Zbrodnie niedoskonałe (s.).

ŚRODA 31 sierpnia

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Polityka przy kawie 9.00 Budzik 9.30 Akademia Zdrowego Rozwoju 9.40 Heidi (s. anim.) 10.10 To Timmy! 10.25 Na wysokiej fali (s.) 10.55 Bulionerzy 11.30 Raj 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.45 Klan (s.) 13.45 Heidi 14.15 Zezem (s.) 14.35 Przebojowa noc 14.50 Pogodni 15.00 Wiadomości 15.20 Plebania 15.50 Życ w gromadzie (s. dok.) 17.00 Teleexpress 17.25 Kronika 17.35 Bao-bab, czyli zielono mi (s.) 18.15 Ranczo 19.10 Noddy w krainie zabawek 19.30 Wiadomości 20.25 Jutro idziemy do kina (film pol.) 22.25 Panna Madonna, legenda tych lat 23.35 Teatr historii 0.30 Fałszerze. Powrót sfory.

TVP 2

6.30 Na wariackich papierach (s.) 7.25 Na dobre i na złe (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie - lato 10.40 Pogodni 11.15 Familiada 11.50 Szczęśliwa 13 12.10 Szansa na sukces 13.10 October Road (s.) 14.05 Eurobasket 16.10 Panorama - kraj 16.40 Lato Zet i Dwójki 17.20 Jeden z dziesięciu 18.00 Panorama 18.15 Sport-telegram 18.35 Janosik (s.) 19.30 Sąsiedzi (s.) 20.10 Trzej muskietierowie (film USA) 22.10 Zabójcze umysły (s.) 0.00 Pitbull (s.).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info 9.55 Pogodni 10.00 Serwis info 12.17 Biznes 12.30 Serwis info 13.10 Raport z Polski 13.30 Serwis info 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 16.30 Serwis info 17.00 Zuzia i Zuzia 17.25 TVP Katowice zaprasza 17.35 Kroniki miejskie 17.45 Magazyn reporterów TVP Katowice 18.15 Co, gdzie, kiedy? 18.30 Aktualności 18.50 Kronika miejska - Katowice 19.00 Sport 19.25 Akademia domu i wnętrza 20.00 Serwis info 20.10 Minęła dwudziesta 21.06 Raport z Polski 21.30 Serwis info 22.30 Gość Info Dziennika 22.45 Info Dziennik 23.50 Sportowy wieczór 0.07 Listy z barykady (dok.) 0.35 Dziewczyny (dok.) 1.06 Minęła dwudziesta 1.50 Raport z Polski.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Przygody Animków (s. anim.) 8.00 Kudłaty i Scooby Doo na tropie (s. anim.) 8.30 Pinky i Mózg (s. anim.) 9.00 Rodzina zastępcza plus

JUTRO IDZIEMY DO KINA

Dramat wojenny, Polska 2007

TVP 1, środa, godz. 20.25

Scenariusz: Jerzy Stefan Stawiński

Reżyseria: Michał Kwieciński
Obsada: Jakub Wesołowski, Mateusz Damięcki, Antoni Pawlicki, Anna Gzyra, Julia Pietrucha, Maria Niklińska, Marta Ścisłowicz, Krzysztof Skonieczny, Adam Krawczyk, Piotr Żurawski, Katarzyna Gniewkowska, Jacek Romanowski, Grażyna Szapołowska, Olgierd Łukaszewicz, Daniel Olbrychski

Film przedstawiający codzienne życie zwykłych ludzi z Pokolenia Kolumbów od momentu zdania przez nich matury do rozpoczęcia drugiej wojny światowej. Ukazuje ich próbę realizacji planów życiowych, przeżywanie miłości oraz walkę z problemami dnia codziennego dorosłego człowieka. Po zdanej maturze drogi trzech przyjaciół się rozchodzą, jednak obiecują sobie, że kiedy tylko stanie się to możliwe, spotkają się i będą przyjaciółmi do końca życia. Jerzy oraz Andrzej podejmują służbę wojskową w różnych jednostkach, zaś Wacek postanawia studiować medycynę na uniwersytecie.

(s.) 10.00 Sabrina, nastoletnia 10.30 Świat według Kiepskich 11.00 Wzór (s.) 11.55 Chirurdzy 12.55 Hawthorne (s.) 13.55 Miodowe lata 14.45 Linia życia (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja 16.45 Dlaczego ja? 17.45 Trudne sprawy 18.50 Wydarzenia, sport, pogoda 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.35 To nie jest kolejna komedia dla kretynów (film USA) 22.25 Kochaś (film USA) 0.30 Dopóki śmierć nas nie rozłączy (s.) 1.00 Zagadkowa noc.

TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedyneką 8.30 Król z dżungli (s.) 8.55 Wieloryb (s. anim.) 9.00 Samochodziki 9.30 Zauroczenie (s.) 10.20 Córki McLeoda (s.) 11.10 Wieszak - Miroslav Donutil 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Gry bez granic 13.45 Skrzynia z daktylami (bajka) 14.35 Tajemnice Toma Wizarza 14.50 Zwykła końska historia 15.20 Kryjówka 15.35 Król z dżungli (s.) 15.55 Wieloryb 16.10 Bawmy się, Sezamku 17.00 AZ-kwiz 17.30 Pod pokrywką (mag.) 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Show Garfielda (s. anim.) 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Panna Marple: Godzina zero (film br.) 21.35 La-

dislav Pešek (dok.) 22.35 Niedojrzałe maliny (film czes.) 0.15 Na tropie 0.45 Klucze 1.10 Słowo na niedzielę.

TVC 2

5.55 Wędrówki w poszukiwaniu piosenki 6.20 Family Foster 7.00 Panorama 8.00 Susza 8.20 Allo Allo! (s.) 8.50 Twierdza: Stříbrná hora 9.10 Prywatne muzea 9.20 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.35 Osobistość w Dwójce 9.40 Wyprawa za czeskimi diabłami 10.00 Głos ludu, głos Boga 10.55 Głosy z archiwum 12.10 Na pływalni z N. Benedetti 12.35 Gdzie się podziała ta stara piosenka 13.15 Za generacją Teatru Narodowego z prof. F. Dvořákem 13.35 Która godzina? (dok.) 14.30 Rzym nieznan (cykl dok.) 15.30 Obrazki z podróży 15.55 Prado 16.50 Osobistość w Dwójce 17.00 Potomkowie sław 17.30 Profesja ogrodnik - hodowca 17.50 Po czesku 18.00 Wędrówki za winem 18.30 Allo Allo! (s.) 19.00 Wiadomości w czes. j. migowym 19.10 Susza 19.30 Niesamowity świat 20.00 Tajemnicze wraki w otchłaniach (dok.) 20.55 Z twoją córką nie (teatr) 22.35 Być DJ (dok.) 23.30 Magazyn folkowy 0.00 Abbey Road: Live II 0.50 Przez ucho igielne.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 9.05 Świat według Bundych (s.) 9.30 Siostrzyczki (s.) 10.00 Merlin (film kop.) 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Strażnik Teksasu (s.) 13.40 Smallville (s.) 14.35 Kochane kłopoty (s.) 15.35 Krok za krokiem (s.) 16.00 Prawo i porządek: Zbrodnicy zamiar (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.35 Dowody zbrodni (s.) 18.40 Tego nie wymyślisz 19.30 Wiadomości 20.00 Wipeout - Pojedynki narodów 21.15 Mentalista (s.) 22.10 Nocne wiadomości 22.40 Agenci NCIS (s.) 23.40 Prawo i bezprawie (s.) 0.25 Strażnik Teksasu (s.).

PRIMA

6.05 Wiadomości 6.55 Wiadomości regionalne 7.05 Fakty Barbory Tacheci 7.20 Magazyn kulinarny 7.50 VIP wiadomości 8.05 M.A.S.H. (s.) 9.30 Nakryto do stołu 10.25 To morderstwo, napisała (s.) 11.25 Diagnoza morderstwo (s.) 12.25 Policja Hamburg (s.) 13.25 Pan Złota Rączka (s.) 14.25 Obrońca (s.) 15.30 Morderstwa w Midsomer (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty Barbory Tacheci 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.50 VIP wiadomości 20.00 Sekundy przed morderstwem (s.) 21.10 Top Star magazyn 22.15 Castle (s.) 23.10 Magia kłamstwa (s.) 0.10 Zbrodnie niedoskonałe (s.).

TABELA
ZANIECZYSZCZEŃ

Stężenie pyłu zawieszonego w powietrzu 29. 8. 2011 o godz. 6.00

	PM 10
Czeski Cieszyn	12
Trzyniec	13
Hawierzów	16
Karwina	50
Bogumin	18
Orłowa	17
Wierzniowice	13

Legenda: Wartości są podane w mikrogramach na metr sześcienny. Dopuszczalny limit stężenia pyłu zawieszonego (PM 10) wynosi 50 µg/m³.

Źródło: Czeski Urząd Hydrometeorologii w Ostrawie. (dc)

ZYCZENIA

Dziś, 30. 8. 2011, obchodzi swoje urodziny

pani BRONISŁAWA MATUSZEK

z Karwiny, pochodząca ze Stonawy. Z tej okazji dużo zdrowia, błogosławieństwa Bożego oraz wszelkiej pomyślności życzą wujkowie z Suchej Górnej.

GL-536

WSPOMNIENIA



Dnia 31 sierpnia minie pierwsza rocznica śmierci naszej Ukochanej Mamusi

śp. WANDY BOCEK

O chwilę wspomnień proszą dwaj bracia z rodziną.

GL-526



Dnia 29. 9. 2011, obchodzą swoje 80. urodziny

śp. FRANCISZEK LEGERSKI

z Trzyńca, zaś 12. 11. 2011 upłynie 12 lat od Jego zgonu. Z szacunkiem wspominają żona, córka i syn z rodzinami.

GL-534

CO W KINACH

KARWINA – Centrum: Mężczyźni przy nadziei (30, 31, godz. 17.45); Jane Eyre (30, 31, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Mężczyźni przy nadziei (30, 31, godz. 20.00); Harry Potter i Insygnia Śmierci – część 2 (30, 31, godz. 17.30); Avatar (31, godz. 10.00, 15.00); **JABLONKÓW – Pokój:** X-Men: Pierwsza klasa (31, godz. 19.30); **CIESZYN – Piast:** Smerfy (30, 31, godz. 10.30, 15.00, 17.00, 19.15).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SV, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyńec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

CZESKI CIESZYN – Czytelnia i Kawiarnia Literacka „Noiva” zapra-

szają 1. 9. od godz. 16.30 do 17.30 na „Spotkania muzyczne”; 2. 9. o godz. 17.00 na promocję książki „Aranżacje kwiatowe” Jana van der Kampa oraz pokaz wiązania kwiatów.

▲ Regionalny Klub Seniora informuje, że pierwsze spotkanie po letniej przerwie odbędzie się w piątek 2. 9. w sali Kongresu Polaków.

ORŁOWA-LUTYNIA – MK PZKO zaprasza wszystkich sympatyków na Wykopki 3. 9. o godz. 15.00 w ogrodzie Domu PZKO. Program okolicznościowy, smaczne dania domowe i M Band Michala Veselego.

BYSTRZYCA – 3. 9. przed miejscowym basenem odbędą się Dni Bystrzycy. Początek imprezy o godz. 15.00. W programie: bystrzyckie talenty, orkiestra dęta Borsičanka, S.T.S., Michal Hrůza z zespołem, DJ Roman Grygar. Wejściówka 50 kc.

CIERLICKO – Miejsowy Kościół Ewangelicki A.W. ogłasza zbiórkę humanitarną 3. 9. w godz. 8-12. Ubrania letnie i zimowe, po-



Nie umarli, o których pamięć trwa.

Dnia 29 sierpnia minęła 35. rocznica śmierci naszego Dziadka

śp. DOMINIKA MITOŃSKIEGO

szewca z Orłowej. Z żalem, miłością i szacunkiem wspominają Danusia i Władek z rodzinami.

GL-538



Dziś, 30 sierpnia, obchodzą swe 80. urodziny

śp. FRANCISZEK SZUŚCIK

z Darkowa, zaś 8 lipca minęła 3. rocznica Jego śmierci. Wspomina najbliższa rodzina.

RK-153

NEKROLOGI



W głębokim smutku zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że odszedł od nas na zawsze nasz Drog i Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Brat, Szwagier, Wujek

śp. LUDVÍK PAVLÍK

emeryt, zamieszkały w Bystrzycy nr 868. Zmarł w piątek 26. 8. 2011 po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 81 lat. Ostatnie pożegnanie z naszym Drogim Zmarłym odbędzie się w środę 31. 8. 2011 o godz. 13.30 w kościele katolickim w Bystrzycy, następnie kremacja w Ostrawie. Zasmucona rodzina.

GL-537

ściele, ręczniki, resztki materiałów, materiały dekoracyjne, wełny, koce, śpiwory, poduszki, kołdry, torebki, plecaki, ubrania ze skóry i skaju, artykuły szkolne i sportowe, zabawki, nieuszkodzone obuwie, torby, opakowania foliowe, stare, niepotrzebne okulary dioptryczne (zapakować osobno – zbiórka dla Afryki) i in. Pomoc humanitarną należy dobrze zapakować do pudeł lub worków z powodu jej dalszego przewozu do Broumova. Bliższe informacje pod nr: 558 842 744.

PTM – Zaprasza na tradycyjne spotkanie członków i sympatyków PTM 2. 9. o godz. 18.00 w Cieszynie, ul. Frysztacka 2, Muzeum 4 Pułku Strzelców Podhalańskich. Program: Pamiętamy – ofiary wojny wśród zaolziańskich lekarzy oraz pułkownik Gwido Karol Langer.

PTTS „BŚ” – Informuje, że odjazd

na tygodniową wycieczkę w Karkonosze jest 4. 9. o godz. 6.00 z Karwiny, o godz. 6.20 z Cz. Cieszyna. W drodze w Karkonosze dodatkowo zaplanowano krótką wycieczkę. Prosimy zabrać odpowiednie ubranie i obuwie, a także dokumenty, ubezpieczenie, polskie złotówki i korony. Inf.: 733 729 069, 596 311 685, www.ptts-beskidslaski.cz.

OFERTY

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770.

GL-231

WYSTAWY

TEREN KOPALNI MICHAŁ w Ostrawie: do 31. 8. wystawa Brzetyśławy Budnik „Email, techniki własne, malowanie ogniem” i Petra Korče

Gitara elektryczna w roli głównej

Gitara elektryczna to jeden z najwspanialszych wynalazków XX wieku, który zrewolucjonizował zarówno muzykę, jak i całą współczesną kulturę. Dlatego miłośnicy tego instrumentu ze Śląskiego Stowarzyszenia Artystów i Twórców SAT postanowili już po raz drugi zorganizować Festiwal Gitary Elektrycznej. Jak poinformował nas znany polski menedżer, Marcin Jacobson (współpracował m.in. z TSA czy Dżemem,

a do dziś opiekuje się takimi zespołami, jak: Psio Crew, Sławek Jaskółke lub String Connection, Festiwal Gitary Elektrycznej powstał przed rokiem w Katowicach. Druga edycja festiwalu odbędzie się w dniach 27-29 października 2011 w Katowicach (Kinoteatr Rialto i klub Katofonia) oraz Chorzowie (Leśniczówka). Poza licznymi koncertami oraz zajęciami warsztatowymi dodatkowo przeprowadzony zostanie konkurs

na gitarowe solo. W tegorocznym festiwalu swój udział zapowiedzieli m.in.: Radim Hladik (gitarzysta legendarnej czeskiej grupy Blue Effect), Andrzej Chochół, Marek Dykta, Wojciech Hoffman, Grzegorz Kopolka, Marek Napiórkowski, Krzysztof „Puma” Piasecki, Andrzej Rusek, Mirosław Rzepa, Krzysztof Ścierański, Jarosław Śmietana, Leszek Winder, Dariusz Ziółek... (kor)

Nad Laskiem Miejskim »zadymi«

Dopiero co w sobotę można się było zabawić w Karwinie-Frysztacie na Dolańskim Grómiu, a tu już można się szykować na kolejną rockową imprezę. Tym razem do Jabłonkowa, na imprezę Gorolski Dym, która jest starszym bratem imprezy z „dołów”.

Przegląd rockowych kapel w Lasku Miejskim organizuje Klub Młodych, działający przy Miejsowym Kole PZKO w Jabłonkowie. „Zadymiały” program rozpocznie się o godz. 17.00, otworzy go występ kapeli Liheň. Następnie zagrają: Zelené zlato, Allskapones i Basta Fidel. Gwoź-

dziem wieczoru będzie o godz. 21.30 koncert głośnej czeskiej formacji 100 zvířat. Zabawę przy ostrej muzyce zakończy polska Lokomotywa, która sławne covery światowego rocka zagrała ostatnio m.in. na Bystrzyckim Złocie.

Warto dodać, że imprezę dofinansował – za pośrednictwem Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie – Senat Rzeczypospolitej Polskiej. Bilety na Gorolski Dym można w przedsprzedaży zakupić w centrach informacji turystycznej w Jabłonkowie i Trzyńcu. (kor)

Po książkę na jarmark we Frysztacie

Bohaterem najbliższego piątku na frysztackim rynku Masaryka będzie książka. Po raz 17. zorganizowany zostanie tu Jarmark Książki, przygotowywany przez Bibliotekę Regionalną w Karwinie. – Jak co roku zachęcamy do kupienia książki, będzie można zdobyć nie tylko nowe pozycje, ale także te nieco starsze, wycofane już z naszych zbiorów – mówi Helena Legowicz, kierownik Oddziału Literatury Polskiej BR.

– Nie zabraknie stoiska z polskimi książkami, pochodzącymi z czesko-cieszyńskiej księgarni państwa Wirthów – dopełnia Legowicz. Kupić będzie można nie tylko książki, ale także stare płyty winylowe.

W programie jarmarku, który odbywać będzie się w godzinach 9.00-18.00, znajdą się także liczne atrakcje dla dzieci – konkursy, zabawy czy też przedstawienie teatralne w wykonaniu aktorów Morawsko-śląskiego

Teatru Narodowego w Ostrawie. Zagrają zespół Country oraz orkiestra „Malá černá hudba”.

– Po raz pierwszy jarmark odbywać się będzie już w trakcie roku szkolnego, dlatego mamy nadzieję, że odwiedzą nas także czytelnicy młodszego pokolenia – przyznaje Helena Legowicz. Finansowego wsparcia wydarzeniu udzieliły karwińskie władze miejskie oraz Fundacja OKD. (wib)

Plon poniosą również w Nawsiu

Władze Nawsia zarządzają w najbliższą sobotę, wspólnie ze spółką rolniczą Netis s.a., Nawiejskie Dożynki. Rozpoczyna się one w sobotę o godz. 13.00. Otworzy je korowód dożynkowy, który wyruszy od Urzędu Gminy na boisko Przy Tartaku. Program rozpocznie się o godz. 13.30, a na scenie zaprezentują się miejscowy Chór Żeński „Melodia” (pod kier. Aleksandry Zeman), Chór Męski „Goroł” z Jabłonkowa (dyrygent Ka-

tarzyna Siwiec) oraz zespół „Vonička” z Hawierzowa. Zagra też orkiestra dęta „Jablunkovanka”. Nie zabraknie tradycyjnych góralskich potraw i trunków. Jak co roku, w ramach Nawiejskich Dożynek ich uczestnicy będą mogli zwiedzić siedzibę spółki Netis (godz. 10.00-14.00, obok sklepu „Návsičko”), gdzie będzie można m.in. obejrzeć mini-zoo park, lub pojeździć po Nawsiu bryczką zaprzężoną w konie. (kor)

PIŁKARSKI WEEKEND: BANIK NADAL BEZ PUNKTU, PIERWSZE ZWYCIĘSTWO TRZYŃCA

Huragan o imieniu Slavia

I LIGA

**OSTRAWA
BOHEMIANS 0:1**

Do przerwy: 0:1. Bramka: 18. Hrtig. Ostrawa: Pietrzekiewicz – Reznik, Marek, Vomáčka (77. Adámik), Zawada – Lukeš, Droppa (74. Frejlich), Greguš (62. Badalyan) – Poliaček, Svěrkoš, Kraut.

Banik wciąż czeka na pierwsze punkty w tym sezonie. Antyfutbol Kangurów + indolencja strzelecka Banika = przegrana 0:1 po klasycznym błędzie obrońcy Reznika.

II LIGA

**TRZYŃCIEC
SEZ. UJŚCIE 2:0**

Do przerwy: 1:0. Bramki: 45. Maroši, 90. Nekuda. Trzyńciece: Lipčák – Lisický, Kuděla, Rehák, Siegl – Malif, Fr. Hanus (35. Pospíšil), Maroši, Joukl – Szmek (78. Nekuda), Gavlák (90. Surynek).

Trzyńczanie zagrali z nożem przy gardle, wywiązali się jednak z zadania. Cel był jeden: wreszcie wygrać i odbić się z dolnych rejonów tabeli. Do przerwy na 1:0 trafił głową Maroši, zaś zwycięstwo gospodarzy przypieczętował strzałem w okienko Nekuda. Trener Lubomír Luhový postawił w obronie na nowy duet stoperski Rehák-Kuděla, w ataku od pierwszych minut zagrał Szmek.

**UJŚCIE N. ŁABĄ
KARWINA 4:2**

Do przerwy: 3:0. Bramki: 22. i 26. Zachariáš, 42. Valenta, 90. Peterka – 50. Hrtánek, 77. Jursa. Karwina: Kafka – Hoffmann, Bolf, Motyčka, Knötig – Bartošák (46. Ciku), Jursa, Hrtánek, Milosavljev – Látal (46. Chovanec), Mišínský (84. Cverna).

Piłkarze Karwiny grają jak na huśtawce. Tym razem na boisku pojawił się „Pan Hyde”, czyli gorsze oblicze ekipy Karla Kuli. Goście zagapili się w pierwszej połowie, przegranej 0:3. Z rywalem pokroju Ujścia nad Łabą był to początek końca. Karwiniacy



Piłkarze Slavii Orłowa idą jak burza. Tym razem rozbili 3:0 Beneszów Dolny.

ocknęli się z letargu w 50. minucie. Sygnał do ataku dał Hrtánek, po nim kontaktowego gola strzelił Jursa. W okresie największej przewagi Karwiny do trzysobowej defensywy wpadł Peterka i postawił kropkę nad „i”. Jutro zespół Karwiny podejmuje w pucharze „Ondrášovka Cup” ekipę Opawy (17.00).

W innych meczach 4. kolejki: Sparta B – Zlin 0:1, Brno – B. Praga 1:1, Znojmo – Sokolov 0:1, Vlašim – Most 7:0, Varnsdorf – Opawa 0:0, Čáslav – Jihlava 0:0. Lokaty: 1. Opawa 10, 2. Zlin 10, 3. Ujście n. Ł. 9, ... 10. Trzyńciece 4, 14. Karwina 3 pkt.

DYWIZJA

**ORŁOWA
BENESZÓW D. 3:0**

Do przerwy: 2:0. Bramki: 13. Krčmařík, 41. Silveira, 54. Pražák. Orłowa: Szarowski – Vlk, F. Kadlčák,

Derych, Silveira – Krčmařík (68. T. Věčorek), Kušník, Lička, Zd. Kadlčák, Pražák (80. Skácelík) – Kopel (80. A. Věčorek).

Trwa jazda Slavii „bez trzymania”. Orłowianie rozbili kolejnego przeciwnika, umacniając się na prowadzeniu w tabeli. Aż trudno w to uwierzyć, ale Slavia jeszcze nie straciła bramki. Goście nie stawiali oporu. – To był rewanż za pucharową przegraną i to z nawiązką – powiedział „Głowski Ludu” trener Josef Jadrný. Orłowianie mogli wygrać dużo wyżej, ale spudłowali z karnego i zmarnowali też z tuzin innych okazji.

**MIKULOWICE
HAWIERZÓW 2:1**

Do przerwy: 1:0. Bramki: 34. Holčák, 47. Laštůvka – 88. Sittek. Hawierzów: Juras – Valový, Valla (60. Pristáš), Indra, Judita – Košňovský,

Michalčák, Lukan (76. Pešek), Skotnica – Sittek, Baláz (46. Laryš).

**SLAVIČÍN
PIOTROWICE 1:1**

Do przerwy: 0:0. Bramki: 87. Otepka – 84. Škuta. Piotrowice: Sabela – Buzek, Gill, Bernatík, Bielan – Reichl, Škuta, Koper, Miko – Urban (72. Hanusek, 90. Kumpán), Šuster (82. Langer).

Lokomotywa radowała się z prowadzenia tylko trzy minuty. Zasłużony remis zapewnił gospodarzom w 87. minucie Otepka.

Prościejów – Krawarze 2:0, W. Międzyrzecze – Mohelnice 5:2, Liskowice – Opawa B 5:1, N. Jiczyn – Szumperk 1:0, Karniów – Brumow 1:2. Lokaty: 1. Orłowa 12, 2. Prościejów 10, 3. W. Międzyrzecze 7, ... 10. Hawierzów 5, 11. Piotrowice 3 pkt. **JANUSZ BITTMAR**

**LEKKOATLETYCZNE MŚ
Złoty Wojciechowski**

W rozpoczętych w sobotę lekkoatletycznych mistrzostwach świata w Daegu mamy pierwszy medal dla Polski. Znakomicie spisał się wczoraj w sektorze skoku o tyczce 22-letni Paweł Wojciechowski. Młodzieżowy mistrz Europy z Ostrowy dołączył do swojej kolekcji złoto z seniorskich mistrzostw świata. Tyczkarz Zawiszy Bydgoszcz skoczył 5,90, centymetr mniej od swojego rekordu życiowego. Wojciechowski wyprzedził Kubańczyka Lazaro Borgesa i Francuza Renauda Lavillenie. Na czwartym miejscu uplasował się drugi z trzech Polaków w finałowym konkursie – Łukasz Michalski. Poza strefą medalową znalazł się też Mateusz Didenkow. Niedośyt pozostał po zakończeniu finałowej rywalizacji młociarzy. Szymon Ziółkowski (AZS Poznań) zajął dopiero siódme miejsce, a Paweł Fajdek (Agros Zamość) jedenaste. Zwyciężył Japończyk Koji Murofushi wynikiem 81,24. Ziółkowski uzyskał odległość 77,64, a Fajdek 75,20. Srebrny medal zdobył Węgier Krisztian Pars – 81,18, a brązowy Primož Kozmus – 79,39. Słoweniec bronił tytułu wywalzonego w 2009 roku w Berlinie, gdzie wyprzedził Ziółkowskiego.

Dzisiaj liczymy na kolejne medale. W finale biegu na 800 m zaprezentują się Polacy Marcin Lewandowski i Adam Kszczot. Obaj zadeklarowali, że zrobią wszystko, żeby pokonać mocnych Afrykańczyków w finałowej stawce. **(jb)**

W SKRÓCIE

TRAGEDIA NA TORZE W HAWIERZOWIE. Tradycyjne wyścigi motocykli na naturalnym torze w Hawierzowie – „Haviřovský zlatý kahanec” – zdominował sobotni tragiczny wypadek irlandzkiego zawodnika. Adrian McFarland miał krasnę podczas sobotnich eliminacji. Ciężko ranny Irlandczyk zmarł po przewiezieniu do szpitala. W najbardziej prestiżowej kategorii +600 ccm triumfował Austriak Horst Saiger (Kawasaki).

KOSZYCE: STALOWNICY NA TRZECIM MIEJSCU. Hokeiści HC Stalownicy Trzyńciece zajęli trzecie miejsce w międzynarodowym turnieju Cassovia Cup w Koszycach. Stalownicy przegrali 0:2 z CSKA Moskwa, pokonali 4:0 Koszyce i ulegli 1:3 ekipie HC Lew Poprad. W Koszycach zespół trenerów Pavla Marka i Břetislava Koprivý bronił zwycięstwa z ubiegłego roku. Trzyńciece: Hamerlík – Cartelli, Hrabal, S. Hudec, M. Lojek, Zib, Seman, Richter – Adamský, Polanský, Bonk – Havel, Hrňa, Orsava – Kohn, Květoň, McGregor – Marosz, M. Chovan, Peterek – Handlovský. **(jb)**

**T-MOBILE EKSTRAKLASA
B. BIAŁA - KIELCE 2:3**

Do przerwy: 0:2. Bramki: 53. Konieczny, 81. Demjan – 32. Kiercz, 45. Vukovic, 68. Korzym. Podbeskidzie: Bąk – Król, Konieczny, Šourek, Cienciála – Rogalski, Łatka (46. Kołodziej), Nather (46. Sokołowski), Metelka (68. Patejuk) – Sikora, Demjan.

W innych meczach 5. kolejki: Zagłębie Lubin – Cracovia 1:1, P. Warszawa – Bełchatów 2:1, W. Kraków – Lechia Gdańsk 0:1, Śląsk Wrocław – Widzew Łódź 1:2, Ruch Chorzów – Jagiellonia 1:0, Górnik Zabrze – Lech Poznań 2:1. Lokaty: 1. Lech, 2. Śląsk, 3. Polonia po 10 pkt. **(jb)**

Futbol w niższych klasach

**MISTRZOSTWA
WOJEWÓDZTWA**
**BOGUMIN
RYMARZÓW 2:1**

Do przerwy: 1:0. Bramki: Ciesarik 2 – Kršek. Bogumin: Šajer – Socha, Kornak, Košťál, Bajer – Kempný, Kubinski, Prokš (75. Lubojacký), Pěgřim – Ciesarik, Gábor (62. Šindler).

Boguminiacy potwierdzili dobrą formę z ostatnich dni. Gwiazdą meczu został Lukáš Ciesarik, który ma na swoim koncie już trzy strzelone bramki. – Ciesarika przesunąłem z lewej pomocy do ataku i jak widać, wyszło mu to na zdrowie – powiedział „Głowski Ludu” trener Martin Kempný.

**P. POŁOM
CZ. CIESZYN 1:1**

Do przerwy: 0:0. Bramki: M. Šmíd – Bolek. Cz. Cieszyn: Gradek – Kormanec, Rusek, Rác, Kantor – Hradečný, Šlavka, Zabelka, Čmiel (75. Bolek) – Przyczko, Groš (70. Šmahaj).

Remis nie odwzajemniła w pełni wydarzeń na boisku. – Zmarnowaliśmy osiem czystych okazji, do tego przy stanie 0:0 Zabelkę wyłapał z karnego świetny bramkarz gospodarzy – powiedział nam Dalibor Damek, trener piłkarzy Cz. Cieszyna. Na 1:0 trafił głową najmniejszy zawodnik na boisku, wyrównał z kontrą Bolek.

**POLANKA
DZIEĆMOROWICE 0:2**

Do przerwy: 0:1. Bramki: Beilner, Škulaň. Dziećmorowice: Pacanovský – Škulaň, Prčík, Sornat, Ligocký – Martinček (80. Novák) – Schimke, Matušík, Špička, Beilner – Macháček (25. Egermajer, 70. Aniol).

Na pierwszego gola czekano do 25. minuty, drugiego dołączyli goście w końcówce meczu po akcji Škulania. Wtedy Elektrycy grali już w przewadze liczebnej, po ostrym faulu bowiem boisko opuścił w 65. minucie Talián. Debiut w barwach Dziećmorowic zaliczył polski obrońca Kamil Sornat. 30-letni stoper po-

winien być dużym wzmocnieniem ekipy Petra Czyža.

**FRENSZTAT p. R.
KARWINA B 3:2**

Do przerwy: 1:0. Bramki: Marek, Uličný, Navrátil – Žebrok, Janík. Karwina B: Hájek – Zahatlan, Mleziva, Cverna, Žebrok – Koutný, Zielonka (75. Graňák), Janík, Kubiena – Kratka, Bartozel (80. Káňa).

To druga porażka rezerw Karwiny. Znów po błędach w defensywie. – Popelniliśmy trzy kixy, które rywal skrzętnie wykorzystał – ocenił mecz Marek Bielan, drugi trener Karwiny. – Chłopcy dopiero aklimatyzują się w piątej lidze. Trochę to potrwa, ale na pewno mamy zespół celujący w górne rejony tabeli – dodał Bielan.

W innych meczach 3. kolejki: Oldrzychów – Petrzkowice 2:4, Frydlant – Janovice 4:3, Haj – Hradec n. M. 0:3, Poruba – Jakartovice 0:2. Lokaty: 1. Petrzkowice 9, 2. Hradec n. M. 7, 3. Frydlant 7, 4. Dziećmorowice 6, ... 8. Bogumin 4, 10. Cz. Cieszyn 4, 11. Karwina B 3 pkt.

I A KLASA

Bystrzyca – Sucha G. 1:3, Veřovice – Stonawa 0:1, Šmitowice – Szonów 5:3, Olbrachcice – Stare Miasto 1:3, Czeladna – Frydek-Místek B 3:1, Brusperk – Petřvald n. M. 3:3, Raszkowice – St. Biela 0:6. Lokaty: 1. Stonawa 6, 2. St. Miasto 6, 3-4. Czeladna i Sucha G. 4 pkt.

I B KLASA

Lutynia Dolna – Mosty 2:1, Gnojnik – Oldrzychowice 2:0, Sedliszcze – Cierlicko 3:2, Dąbrowa – Dobra 6:2, Jabłonków – Dobratice 2:2, Gródek – Datynie Dolne 3:1, Nydek – Wędrzynia 3:3. Lokaty: 1. Dąbrowa, 2. Lutynia Dolna, 3. Sedliszcze 6 pkt.

MP KARWIŃSKIEGO

Sn Orłowa – Bogumin B 3:1, TJ Petřvald – S. Rychwałd 2:1, ČSAD Hawierzów – G. Błędowice 1:3, I. Piotrowice – Wierzniowice 6:0, B. Rychwałd – Łąki 1:1, Żuków Górny – F. Orłowa 1:0.

(jb)